
 W ŚRODĘ DNIA 28. MAIA 1806.

Z strony C. K. Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego Wysokim Rządowi krajowemu doniesione zostało, iż Dominium Myślenice swoich przez chorobę w nędzy zostających poddanych w żywność podług potrzeby zadosyć opatrnie, i tych ogólnie chwały godną gorliwością czule wspiera. Która czynność wsławiła C. i C. K. Rządowi krajowemu nietylko miłym nad losem jednej części chorujących poddanych stała się zaspokoieniem, lecz nadto za godną uchwalono jest, takowe postępowanie za wzor dla podobnego zachęcenia do powszechney podać wiadomości.

W Krakowie d. 15 Maia 1806.

Dnia 10 Maia o godzinie 8mej z rana po kilkoletniej chorobie zakończyła tu życie J. W. Rozalia z Moszczeńskich Hrabina Wielopolska, Orderu Krzyża Gwiazdzistego Dama, małżonka pozostala ś. p. Ignacego S. P. R. Hrabi Wielopolskiego, w 50tym roku wieku swojego. Poświęceniem się zupełnie Interesom dobro dzieci za cel mającym dowiodłszy, iż dobrą była Matką, spoglądaniem spokojnym na zbliżający się zgon w moment okazała pewność niepoślakowanych czynów, która iey

przyszłej w wiec noś nadgrody przedstawiała widok. Zał pozostatey Familii, iako też, służących dowodzi iż podobnież iak dzieci, wniey Matkę i służący utracili.

Z Wiednia d. 21. Maia.

D. 16 t. m. odprawione zostały w zantkowym kościele wigilie, a nazajutrz exekwije za ś. p. Cesarzową Jmć i Królową Maryą Ludwikę, na których znajdowali się Najjaśniejsi Cesarstwo Jchmość, wraz z Arcy Xzętami. Pierwszego dnia były wszystkie teatry zamknięte.

J. C. Rzymska i C. K. Apostolska Mość raczył dotychczasowego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego Ministra w Berlinie, Kawalera W. krzyża S. Szczepana, Klemensa Hrabie Rzeskiego Metternich-Winneburg i Ochsenhausen, mianować naytąskawiey ambassadorem przy Cesarzu Jmć Francuzow Królu Włoskim, a zostającego inż w Madrycie Hrabie Rzeskiego Filipa Emmerika Eltz ambassadorem przy Królu Jmć Katolickim.

Jenerata-feldmarszałka-leitn. właściciela 10 busarow regimentu i Kawalera orderu woyskowego Maryi Teresy, Józefa Stipsicza, raczył J. C. i C. K. Mość wypieść naytąska-

wiey w nadgodę jego 32 letnich ważnych za-
 sług, iako też przez wzgląd, iż przodkowie
 jego otrzymali w roku 1662 od Leopolda I.
 szlachectwo Węgierskie, do godności barona
 Niemieckiego z całym jego potomstwem.

J. C. i C. K. Mość raczył Sekretarza na-
 dwornego przy najwyższej C. i C. K. instau-
 cyi sprawiedliwości, Henryka de Capitulo,
 zaszczycić najtęskawiey przez wzgląd na ie-
 go długą, pilną i gorliwą służbę tytułem C. i
 C. K. radcy.

Z Petersburga d. 30. Kwietnia.

Na d. 24 t. m. wszyscy officerowie gwar-
 dyi, którzy znajdowali się w bitwie pod Au-
 sterlitz mieli szczęście być zaproszonymi do
 Imperatora Jmć na obiad. W wieczor dana
 była komedya w Ermitarzu.

Austryacki Jenerał Meerveldt jeszcze tu
 bawi.

D. 26 zrocila lod Newa, która w tym
 roku 6 tygodni bez jednego dnia była lodem
 okryta. Rzeka Dun zruciając lod narobiła wie-
 le szkody pod Rygą. Do Baltisportu przy-
 był w tychczasach pierwszy Amerykański o-
 kręt z towarami od otwarczenia żeglugi w
 tym roku.

Podpółkownik Engelmanu, zostający przy
 orszaku Imperatorskim, jest mianowany Pół-
 kownikiem, a Półkownik artyleryi w gwardyi
 Rall otrzymał order S. Włodzimierza.

W. Xzć Konstanty urządza drugi korpus
 Kadetow na taki sam sposób, iak pierwszy
 pod jego zarządzaniem, jest urządzony.

Jenerał leitnant Kotogriwow otrzymał w
 nadgodę okazanej odwagi i waleczności w
 bitwie pod Austerlitz brylantami wysadzone
 znaki orderu S. Jędrzeja Newskiego.

Z Berlina d. 13. Maia.

Hrabia Keller objął już urząd trzeciego
 gabinetowego ministra i odbywa jego obo-
 wiązki.

Prywatne listy z miasta Brzega w Szlą-
 sku donoszą, że tam spaliło się 53 domow i
 22 innych budynkow.

Pogłoska, iakoby port Swinemünde był
 zamknięty, jest podług naszych gazet zmy-
 ślona.

Nasz Minister Rheden posłał sławnego
 Snycerza Schadow do Mansfield, dla rozpo-
 znania na miejscu planu, mającego się Mar-
 cinowi Lutrowi wystawić pomnika.

Od granic Brandeburskich d. 14. Maia.

Do Szczecina, Colberga, i reszty Pru-
 skich portów na Baltyckim morzu nadeszło no-
 we rozporządzenie, iż Angielskie okręty ma-
 ją być wolno wpuszczane i wypuszczane.
 Oczekują tam więcęcy ieszcze na stronę Anglii
 podobnych rozporządzeń, z czego wnosić na-
 leży, iż wkrótce dobre porozumienie między
 naszym dworem i Anglią przywrócone zo-
 stanie. Jednym słowem mają teraz więk-
 szą niżeli kiedy nadzieję powszechnego po-
 koju.

Z Londynu d. 5 Maia

Dziś odbrałismy wiadomość o zasłęty
 na d. 13 Marga potyczce między Admiralem
 Warrens (bywyszym w Petersburgu ambasa-
 dorem) i Francuzkim Wiceadmiralem: Linois.
 Ostatni powracał z wschodnich Indyy do Fran-
 cyi z liniowym okrętem Marengo o 80 i frega-
 tą Belle Poule o 40 działach. O kilka mil mor-
 skich od Madery natrafił na Angielskiego ad-
 mirala Warren, który miał pod sobą liniow-
 wy okręt Londyn o 98 i fregatę Amazonkę
 o 36 działach. O kilka mil od Madery przy-
 szło do potyczki, która okolo 4 godzin trwał.
 Admirał Linois chciał bitwy uniknąć, ale
 go Warren do niej przymusił, i wypadkiem
 icy było, że oba okręty Francuzkie zabrane
 zostały z stratą 65 ludzi w zabitych, a 80 ran-
 nych; w liczbie ostatnich znajdula się saw

Adm. Linois. Strata na Angielskich okrętach nie wynosi jak 14 zabitych, a 25 rannych ludzi, pomiędzy którymi znajdują się 3 poruczników.

Liniowy okręt Londyn i fregata Amazonka przybyły już z swemi zdobyczami, które w czasie długiego w wschodnich Indjach krążenia wielką szkodę czyniły naszemu handlowi, do Plimutu, o czem admirałicya odebrała wczoraj rano wiadomość, a po południu postąpiła Lordowi prezydentowi Londynu następujące doniesienie.

Z Admiralicji d. 4. Maia. Nadeszły dziś od Admirala Warren raport donosi o zabraniu okrętu Marengo o 80 działach, 740 ludziach pod Wiceadmiralem Linois i fregaty Belle Poule o 40 działach i 320 ludziach. Zdobyte tych okrętów nastąpiło przez okręt J. K. Mei Londyn i fregatę Amazonkę w potyczce na d. 13 Marca, która kilka godzin trwała.

Wspomniane okręty uważane są za bogatą zdobycz, ponieważ znajdują się na nich bogactwa z zabranych przez nie okrętów.

Z Plimutu piszą, że tam przybył z Jamajki Wiceadmiral Louis na okręcie Canopus o 80 działach. Odplynął stamtąd d. 13 Marca w towarzystwie okrętu Superb, na którym znajdował się Admirał Duckwort, tudzież Spencera i Donnegał, wszystkie o 74 działach, fregaty Akasta i zdobytych pod St. Domingo okrętów. Superb, Donnegał i Akasta odłączyły się wkrótce od reszty okrętów i udały się pod Kadyx dla ścigania krążącej w tej okolicy floty. Okręt Atlas, który się w Jamajce pozostał, miał z konwojem do Anglii płynąć. Doniesienia, które Duckwort odebrał, jakoby druga Francuzka eskadra pokazała się w zachodnich Indjach, nie sprawdziły się, i śledziły się tylko do pobitej już pod St. Domin-

Wyszłą po wyżej flotę z Jamajki zaskoczyła na morzu tęga burza, pod czas której okręt Waleczny w padł na piasek przy Newfoundland i rozbił się; lud iednak jego wyjąwszy 2 lub 3 ludzi, wyratowany został.

W przyszłą niedzielę zawdziecie dworząbą po Xciu Oranii J. K. Mei krewnego.

Wielki sąd na Lorda Melwilla odprawił już 4 posiedzenia, na których słuchano zeznania świadków. Mniemają, że ta sprawa potrągnie się 4 lub 5 tygodni.

Wiadomość o projektowanym zakazie w prowadzenia Angielskich towarów do północnej Ameryki, wielkie w całej Anglii sprawiła wrażenie.

Z wyszłych w Grudniu z Brestu okrętów popłynęło 7 pod Hieronimem Bonaparte do wschodnich Indyy; 5 składa eskadrę kontra admirała Lesseigues, a 5 innych wyszłych w tymże czasie nie wiemy gdzie się udały.

Z Warszawy d. 17. Maia.

Towarzystwo Warszawskie przyjaciół nauk odprawiło publiczne posiedzenie.

J.W. Albertrandi Biskup Zenopolitański, jako przydujący, utworzył posiedzenie mową, w której określiwszy prawdziwe znaczenie tytułu przyjaciół nauk, jaki sobie Towarzystwo przybrało, wyliczył obowiązki prace tegoż Zgromadzenia. — Oddał potem mowca hołd pamięci Piotra Augusta de Goldbeck, kamery Warszawskiej Dyrektora, a przed zgonem, Książkiej Królewskiej kamery prezydenta, członka honorowego Towarzystwa. — Dziewięćcioletnie męża tego w tym mieście mieszkające, jego nauki i najznakomitsze przymioty, powszechnie mu poważenie, a od Towarzystwa niewypasła wdzięczność przyśkały. — J.W. Stanisław Kostka Potocki czytał rozprawę o Medalach, mianowicie oczy- stych w względzie ich użyteczności i sztuki.

Wykładał najprzód autor ważność tych pomników dzieł ocyfitych, i do wykonania i do nabycia takich, a trwalszych niż ogromne pamiątki, które z wielkim nakładem i niełatwą trudnością dla uwiecznienia dzieł wystawiano, i które bardziej przygodom reżnym, niż medale, podlegają. Przebiegając różne epoki, w których sztuka, w tych zabytkach starożytności, z rozmaitą doskonałością kwitnęła, daje pierwszeństwo medalom Greckim, po nich umieszcza medale Rzymskie wieku Augustowego, aż do końca panowania Antoninów, w których wytworność sztuki przypisuje Grekom, i ich artyfłom w Rzymie zamieszkałym, a którzy, że od doskonałości poprzedników swoich odpadli, nie potrafili zabytków sztuki w medalach doprowadzić do dawney Greckiey wytworności. Więcey u Rzymian pozoru wzrok łudzającego, więcey u Greków gieniuszu stawiającego prawdziwą i myśl wznoszącą rzeczy postać. Stąd autor postępując do upadku państwa zachodniego w Carogrodzie, doprowadza sztukę przez różne stopnie do zupełnego iey skażenia. — Od tego kresu okazuje pierwszy krok do poprawy sztuki, co przytoczeniem różnych medalow od czasu Sixta IV potwierdza. — Przeszedłszy do medalow Polskich, które początek swoy winne są monom, rozbiiera wiadomości o monetach, przytacza zdania poważnych pisarzow, nakoniec swoje domysły gruntowne, i nowe odkrycia na mocnych wsparte dowodach. Tak posuwając dawność bicia monet w Polsce, aż do Bolesława Chrobrego, przechodzi do stanu kwitnącego sztuki w medalach wieku Zygmunto-
 w, i okazuje stopniami różnicę iey doskonałości aż do ostatniego panowania Stanisława Augusta. — JW. Felix Potocki, oddając winny hołd pamięci Michała Potulickiego członka Towarzystwa, złożył na grobie iego niezwię-

dły wieniec z cnót obywatelskich, domowych i zasług literackich.

(Reszta potem.)

Z Paryża d. 9. Maia.

W przyszłą niedzielę odprawi Cesarz na placu karuzelowym wielką paradę wojskową. Siedm chorągwi i 1 sztandar, które nie dawno do Paryża przybyły i należą do zdobytych przez wielką armiją, mają być wraz z przywiezionemi tu przez adjutanta 10 chorągwiami z Neapolu ciała prawodawczemu oddane. Oddział Cesarskiej gwardyi i wybor batalionu drugiego i dwunastego regimentu lekkiej piechoty, które z dywizyą granadyerow Oudinota tak wielką okryty się stawa w ostatney kampanii, mają ie ciała prawodawczemu zanieść.

Na posiedzeniu ciała prawodawczego d. 6 wniósł radca stanu Forcroy następujący projekt do ustawy: "Pod imieniem Cesarskiej szkoły główney ma być utworzone ciało, które się iedynie nauką i edukacją całego państwa trudnić będzie; 2) członki nauczającego ciała muszą przyjąć na siebie obowiązki obywatelskie, szczególne i czasowe; 3) urządzenie uczącego ciała ma być jako ustawa podane ciała prawodawczemu w roku 1810. „ P. Fourcroy dodał, iż to ciało ma być urządzone na wzor bywszey szkoły główney Paryżkiej.

Tegoż dnia przełożony został ciału prawodawczemu plan kanału łączącego Skaldę z Renem. Kanał ten ciągnąć się będzie przez Venlo i Neufs aż do Grinlichhausen. Miec będzie 42 szluz. Przy Venlo i Antwerpii będzie ten kanał razem wojskową zaporą, przez zalewy, które będą mogły być zrobione. Cały koszt na ten kanał, do którego przyłożą się szczególniey 12 departamentow, wynosi 12 mill. 845.920 fr.

Stosownie do wyroku Cesarskiego wszy-

stkie fontanny w Paryżu muszą od 1 Lipca dzień i noc wodę wypuszczać, dla odświeżenia powietrza i ochłodzenia ulic. Ma także jeszcze być w Paryżu 15 nowych fontann założonych.

Xżę Joachim przeniósł się z swoją małżonką od 14 dni do wiejskiego mieszkania w Neuilly, gdzie liczne bywają u niego schadzki. Tym czasem mieszkanie jego w mieście, bywszy pałac Beaujon, kosztownie meblują i jedno jeszcze skrzydło do niego przystawiają.

Onegdajszy Monitor donosi z Raguzy pod d. 2 Kwietnia: "Złoga Rollyyska w Kattaro składa się tylko z 1500 ludzi i 40 Montenegryńczyków. Francuzcy Jenerałowie nie mają rozkazu do ataku Kattaro, ponieważ stosownie do traktatu powinno być to miejsce z strony Austrii oddane. D. 27 Marca odpłynęły z liniowe okręty i 46 przewozowych łatek z wojskiem z Korfu na czarne morze, a zatem nie pozostały tam tylko na załogę potrzebne woyska."

Ostatniey niedzieli P. Millevoye, autor wiersza o *niepodległości uczonego*, za który odebrał nagrodę od instytutu narodowego, oddał Cesarzowi wiersz o bitwie pod Austerlitz.

Na d. 2 t. m. mianował J. C. Mość dywizyjnego Jenerała Sebastyani swoim ambasadorem przy Porcie Ottomańskiej, a pierwszym sekretarzem poselstwa P. la Blanche, bywszego w Wiedniu sekretarza poselstwa.

Przez wyrok Cesarzski pod d. 2 t. m. nakazane jest W. Kanclerzowi legii honorowej, aby kazał urządzić zamek w Chamfort, w głównem miejscu 15 kohorty, dla 100 córek członków legii honorowej, które tam od 1 Stycznia 1807 edukowane być mają. Koszta na to wzięte być mają z dochodów legii.

Szef batalionowy Daudiffredi w Marty-

nice, i prezydenci miast Lyonu i Bordeaux są członkami legii mianowani. Ośmiu wojskowych przy armii w Kalabrii otrzymało także znaki tego orderu.

PP. Lapepede i Cuvier, członek narodowego instytutu, są obrani członkami królewskiego towarzystwa w Londynie. P. Banks, prezydent wspomianego towarzystwa domość o tem P. Delambre, ustawicznemu sekretarzowi instytutu, i wyraża w liście swoim: "iz uważa ten wybor jako znakomity dowód głębokiego uszanowania Królewskiego towarzystwa względem instytutu narodowego Francuzkiego, i przychylności, iaka pomiędzy członkami obu uczonych towarzystw zachodzi które to uczucie przez żaden polityczny spor pomiędzy obiema narodami zachodzący, lub lub inne okoliczności nie powinno być nadwerżone."

Dalszy ciąg pisma wyszłego z Drukarni Cesarzkiej pod tytułem: Etykieta pałacu Cesarzkiego.

Rozdział/szołsty zawiera w sobie etykietę na balach i koncertach. — Szambelan Cesarzki ma szczególniej zalecenie, ażeby rozsyłał bilety zapraszające na pokoje lub festyny w wielkich pokojach. Powinien mieć dokładny rejestr tych wszystkich osób, iżby żądanej z mogących się tam znajdować, nie opuszczono. Lecz ci tylko doznają tego zaszczytu, którzy byli przedstawieni Cesarstwu, i którym Cesarz dał szczególne w tej mierze pozwolenie. Damy należące do dworu ru familii Cesarzkiej, lub Xiążąt Państwa, albo wielkich urzędników, bywają zawsze zapraszone. — Gdy Cesarz ma być w paradnym ubiorze, donosi się o tem w biletach zapraszających, i wszyscy urzędnicy powinni się pokazać w paradnych ubiorach, a Damy w sukniach dworskich. Kawalerowie wielkie-

go orderu legii honorowej mają zawsze wstę-
gę na sukni, a inni zwyczajny krzyżyk. Szambelan
podaie Cesarzowi rejestr osob, które
mają być zaproszone, i z kolegami swoimi
czyni przysposobienia do festynow. — Urzę-
dnicy koronni i nadworni powinni przybyć
godziną pierwej, aniżeli inni zaproszeni.
Szambelan mający służbę przyjmuie ich z
dwoma damami pałacowemi na salach przed
salą tronową, do której tylko Xęża i Xią-
żne z swoimi damami dworskimi, wielcy
urzędnicy i ministrowie z żonami wchodzić
mogą. — Gdy Cesarstwo weyda do sali trono-
wey, szambelan po odebranych rozkazie zo-
stawia drzwi otworem, ażeby osoby znajdu-
jące się w pobliskich salach, mogły złożyć
uniżoność swoię Cesarstwu. — Gdy Cesarstwo
chcą grać, wymieniają szambelanowi osoby,
które mają mieć zaszczyt grania z niemi. Przez
szanowanie tronu nie bywa gry w tej sali,
i tylko Xęża lub Damy honorowe mogą grać
z innymi szlache. Gdy znajdują się w sali
osoby mające grać z Cesarstwem, wszyscy
inni mogą weyść i chodzić. W salach przed
tronem są stoliki do gry, do których damy pa-
łacowe i szambelanowie zapraszają. Gdy Ce-
sarz przechodzi się po salach, grający nie wsta-
ją, chyba gdy do którego przemówi. Gdy
mał Cesarzowa wchodzi wraz z damą honoro-
wą na salę, przywście jej zapowiadają odzwier-
nity, i każdy wstaje. — Dama honorowa zapra-
sza imieniem Cesarzowej, a szambelan imie-
niem Cesarza na bale i koncerty, które daie
Cesarz lub Cesarzowa. Podaje się im pier-
wey rejestr zaproszonych; wchodzi się w ten
czas, gdy już wszystko przysposobione. Dwa
krzesła z poręczami stoją dla Cesarstwa, tu-
ż obok dla obcych Monarchow, jeżeli się znaj-
dują, a inne krzesła dla Xiążąt i Xiążek, oraz
dla znakomitych osob zagranicznych, niepa-

nających. Gdy Cesarz chce tańcować, pier-
wszy szambelan odbiera od niego szpadę i ka-
pelusz, a oddaje mu je po skończonym tań-
cu. Dama szatna odbiera od Cesarzowej
przed tańcem wachlarz, który jej po tańcu
oddaje. Szambelan odprowadzający służbę za-
prasza damy, a dama honorowa kawalerow,
mających tańcować z Cesarstwem. Cesarstwo
wyznaczaią osoby, które kontra-dansa z nie-
mi tańcować, lub u stolika z niemi grać mają.
(Reszta potem.)

Z Hagi d. 13. Maia.

Deputacya nasza jest w tych dniach z Pa-
ryża oczekiwana z wypadkiem swojego po-
selstwa. Umarł w tych dniach iedynak syn
Admirała Verhuel, podporucznik w gwardyi.

Mówią, iż nasz Pensyonarz wyjedzie
w krótko do dobr swych w wyższej Mielii, i
że złoży pierwej jeszcze swoy urząd. Na ow-
czas najwyższa wykonawcza władza zosta-
wałaby aż do zaprowadzenia nowego rządu
w ręku prezydenta zgromadzenia prawodaw-
czego, który urząd posiada teraz szacowny
patryota van Leyden.

Oboz pod Zeist zajęty w krótko zostanie;
liczbę przeznaczanego do niego woyska poda-
ją do 15,000 ludzi; z których połowa lub z
trzecie części składać się będzie z Francuzow.

Zaprowadzony także jest u nas podatek
od ruchomości; ktokolwiek posiada za 500 zł.
hol. sprzętow musi od nich po 1 od sta płacić,
a od większej wartości więcej.

Z Greifswald d. 13. Maia.

Stosownie do wytuzszonych powodow
w nocie pod d. 27 Kwietnia przez Marszałka
Szwedzkiego Hrabie Persena, rządził Król
Jmci Szwedzki rozkazac, aby uzbroiona w
Karlskronie eskadra pod Kontraadmiralem Ca-
derström wyszła na morze, i zamknęła wszy-
stkie Króla Jmci Prusk: porty na Bałtyckim mo-

rze, zaczawszy od granic Rosyjskich aż do Pomeranii Szwedzkiej, jako też uście rzek Pregel, Wisły, Odry i Peeny.

Wczoraj z rana przybył tu Major Bronikowski, adjutant Króla Jmci Pruskiego z listem od swego Monarchy do naszego Króla, i odjechał po południu z odpisem.

Dla okazania swej pokorney radości z bawienia Króla Jmci w naszym mieście, darował akademicki senat szpitalowi 150 talarow, a drugie 150 instytucji wojskowej edukacyi w Stralsundzie, za co Król Jmci oświadczył mu swoje ukontentowanie.

Z Neapolu d. 22. Kwietnia.

Ogłoszono tu urzędownie co następuje:

Rozkaz dzienny - Armia Francuzka, stojąca w królestwie Neapolitańskim.

W Głowney kwaterze w Nicesro d. 15 Kwietnia.

Szczątki armii nieprzyjacielskiej, błagające się w gorach, połączone z niektórymi rozbojnikami i włóczęgami, usiłowały wzruszyć wieś w Kalabrii. Pozabijały niektórych żołnierzy pojedynczych i pobity małe oddziały wojskowe. Komunikacya jednak z trzecim korpusem armii, nie jest przez te zgraje przerywaną, które niemają odważnego dowódcy Dywizya Jen. Verdier, wysłana na ich rozproszenie, postępuje ciągle do Scigliano, Martorono, Serra Sciatla i Nocera. Wieś Sovozia spalona została, a rozbojnicy są rozproszeni. Regiment 14ty lekkiej piechoty, składający część korpusu, należącego do Jener. Parthenaux, który szedł z Jenerałem naczelnym, odebrał rozkaz udania się przez Catanzano do Sullo, gdzie zebrała się inna kupa. Jenerał Regnier postąpił tam także swe wojsko. Kalabria tak przebiegana przez wojsko Francuzkie zostanie w krótko oczyszczone od rozbojników, którzy ją napastują.

Wojska są szczególnie wspierane przez mieszkańców, którzy przyprowadzają do dowódcow Francuzkich rozbojników, których chwytają. Rządca Scigliano, szczególnie się w tym razie popisał. Pospolstwo tego miasta oparto się rozbojnikom, zabiło im 5 ludzi, a 12 schwytało. Król Józef mianował tego Rządcę, szefem żandarmow, Jenerał naczelną bardzo jest kontent z ducha, który ożywia Kalabryczyków; wszędzie wychodzą naprzeciw wojskom Francuzkim, i przyjmują je z gościnnością otwartą. Górale Kalabryjscy, tak zaniedbani, przez dawny Rząd, zasługują przez swoy charakter stały na szacunek żołnierzy Francuzkich. Jenerał naczelną dla dania im dowodu swego ukontentowania kazał utworzyć z nich oddział pod nazwiskiem strzelcow Kalabryjskich. Król zalecił na nowo armii zachowanie porządku i karności, a administracyom ścisłe dopełnianie usług w armii. Ponożono rozkaz, aby armie powrociły właścicielom wszystkie woły i muły, które gminy do przewozu bagażow dostarczyły. Kommissarz armii wyda rozkazy dozorczy transportow, aby je inne gminy zastąpiły, jeżeliby jeszcze potrzeba było.

Jenerał Dywizyi, i szef głównego sztabu, Cesar Berthier.

Król Józef jeszcze tu niepowrócił: zamysła on obiecać obie Kalabrye, co spozni jego powrot.

P. Silicetti minister policyi ogólnej, odebrał następujący list od Jenerała dywizyjnego Miermet:

W Głowney kwaterze w Casteluccio d. 17 Kwietnia: "Zostatem uwiadomiony w Salernie o 11 z rana, iż wszczęły się rozruchy w Casteluccio, z podburzania szefa powstania Leone, który bawił od kilku dni w tym kraju, i w jego okolicach, pokazując się publicz-

nie w swym mundurze, i znakami, które noszono w 1799 pod nazwiskiem *Swięta wiara*. Posłałem więc wojsko przeciw temu gminowi, a sam udałem się do Elboli, dla kierowania działaniami. Przybyliśmy tu wczoraj o 1 godzinie z południa: uczyniłem zaraz rozporządzenia do połapania rozbojników; lecz dowiedziałem się od mieszkańców, którzy na przeciw mnie wyszli; iż Leone został od ludu zabity, równie jak jego krewny, i że jego brat, i czterech jego przyjaciół są zatrzymanemi, aby mi byli dostawieni. Przekonałem się o dokładności raportu, i tego samego dnia oddano mi z zatrzymanych. Oddałem ich pod sąd kommissji wojskowej. Kray ten jest teraz zupełnie spokojny. Zbieram wszysko, co mię tylko oświecić może oprzyczynie tego buntu.

Podp. *Gen. dywizyi Mermet.*

Prawie codziennie trzymają tu osoby, które chciały spokojność naruszyć. W piątek d. 18 przyprawiono do Neapolu, pod mocną strażą, 20 rozbojników z bandy rozbojnika Fra. Diavolo.

Zdięto herby królewskie z pałacu królewskiego, i z wicekróla. Zdięte zostaną następnie i z innych miejsc, dla przybicia tamże herbom nowego Monarchy.

Gaeta trzyma się ciągle. Dowodzca tego miasta sypie ciągle straszny ogień, a osobliwie po południu; lecz ten nie szkodzi tylko drzewom oliwnym i winnicom.

Przez wyrok C. sarski oficerowie Neapolitańscy, których wielka tu teraz znajduje się liczba, będą umieszczeni w wojsku, w tym samym stopniu jaki posiadali.

Z Kopenhagi d. 13. Maia.

Mowią o uzbrojeniu niektórych naszych okrętów wojennych.

W mieście Drontheim usłotowano w noc d. 29 Kwietnia podłożyć ogień, przez któ-

ry całe miasto byłoby obroczone w perzynę. Na odkrycie złoczyńcy wyznaczono 200 talarów.

Oba liniowe Roslyjskie okręty, które tu przez całą zimę stały, popłynęły na Bałtyckie morze, a nasz kadecki wojenny okręt Xżę Chrystyan i bryg Fama na północne morze.

W porcie Helfinger stało d. 5 t. m. 7 zbroynych Angielskich okrętów z swymi konwojami; d. 6 udały się 3 na północne, a nazajutrz 2 na Bałtyckie morze z kupieckimi Angielskimi i Szwedzkimi okrętami.

Od Brzegow Menu d. 10. Maia.

Piszą z Kel pod d. 2 t. m. iż wiele oddziałów jazdy, idących z Szwabii, przeszło za Ren pierwszych dni Kwietnia. Korpusy stojące w Szwabii i Bawaryi odebrały rozkaz bycia w gotowości do marszu.

Podług listu z Düsseldorfu, Xżę Joachim jest tu na powrot z Paryża oczekiwany przy końcu tego miesiąca. — Wojska Pruskie znajdujące się w Essen, mają opuścić w krotce to miasto i jego okolice. Zapewniają na nowo, iż prowincye Essen, Wardea i Eten zostaną przyłączone do Xięstwa Kliwii. — D. 29 p. m. był straszny pożar w miasteczku Sendenhorst w kraju Monasterskim. Miejsce to zostało zupełnie w perzynę obroczone.

Dyrekcya cła od żeglugi na Renie jest w wielkiej czynności, zatrudnia się szczególnie wykonaniem zawartego układu; lecz ten ma doznać niejakich odroczeń. Ponieważ jeneralny dyrektor jeszcze nie jest mianowany, zatem P. Eichhof, pierwszy dozorca, mieszkający w Kolonii zastępuje jego powinności. Półstanowił nie dawno, iż w Kolonii i Marguncyi ustanowione będą oddzielne kancelarye, których obowiązkiem będzie mierzyć wielkość wszystkich statków przeznaczonych do żeglugi na Renie.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W E S R O D Ą D N I A 28. M A J A 1806.

Z Hanau d. 10. Maia.

Marszałek Augereau najął sobie przy Frankforcie letnie mieszkanie.

Przez Mergentheim przejechał wczoraj nadzwyczajny poseł Arcy Xcia Elektora Wirzburskiego, Szambelan Frankenstein, do Monachium.

Pruski Jenerał Xże Eugeniusz Wirtemberski przyjechał z Szląska z całą swoją familią do Suttgerdu.

W Szwalii, Frankonii i Bawaryi stoi ciągle armia Francuzka, i nie słychać o iey wyjsciu. Korpus Marszałka Lefevre rozciąga się aż do Frankonii; nad częścią iego odprawion w przyszłym tygodniu rewlią.

Z Suttgerdu d. 8. Maia.

Donoszą z Kempten pod d. 4 t. m. iż wiele małych oddziałów korpusu Marszałka Ney przechodziło około tego miasta ku Tyrolowi. — Główna kwatery wielkiej armii znajduje się ciągle w Ulmie. Rachują, iż od 10 Września 1805 aż do 17 Kwietnia 1806 było w tem mieście następnie 903 631 ludzi, i 182,621 koni, które tam już krócey, już dłużej bawily.

Przeszło przez Kanstadt d. 5 t. m. 26

ciężkich dział, ciągnionych przez 222 koni, które prowadzono do Strazburga. Oczekują w temże mieście 79 bryk z 1178 cetnarami metalu.

Z Augszpurga d. 6. Maia.

Ogłoszono tu następujący rozkaz dzienny, w wielkiej armii pod d. 25 Kwietnia datowany:

PP. officerowie Francuzcy, znajdujący się w stopniu dowódców w miastach Bawarskich, nie mogą daley rozciągać swej władzy iak do samych Francuzow należących do armii, tak do utrzymania pomiędzy niemi porządku, iako i karności; Król Bawarski ma swoje władze cywilne i woyskowe, do których spraw kommandanci Francuzcy wcale mieszać się niepowinieli. Mieszkanie odpowiadające ich stopniowi, będzie im wyznaczone, a nad to nie mają nic więcej wymagać, iuz pod pozorem wydatkow na kancelaryą, iuz na stoł, i t. d. Wydatki na kancelaryą będą im wyznaczone podobną ustąw, i przepisow Francuzkich, i z kassy armii począwszy od 1go Maia wypłacone.

Podp. Jenerał Major Xżę
Alexander.

Rozmne Wiadomości.

Królowi Bawarskiemu podany został plan połączenia rzeki Inn z Jserą przez kanał.

Mowią, iż Rzeskie miasta Hamburg, Brema, Lubeka i Frankfort zostawac będą zapewną, ustanowić się mającą opłatą, pod opieką Francyi.

Przy nadbrzeżnym gmachu Skaldy (Osterlin zwanym) w Antwerpii, znaleziono 9 stóp głębiey pod piwnicą około 50 ciał ludzkich i bardzo wiele kości; niektóre ciała były w słomę owione i jeszcze całe. Znaleziono tak że przy nich wiele perel. W przeszłym roku wykopanoj niedaleko tego mieysca ciała i wiele piastrow. W roku 1740 kiedy Francuzi oblegali twierdzę Bergenopzoom mieli w tym gmachu lazaret. Inni daley jeszcze zasięgają, i mówią, że te ciała są od roku 1572 kiedy Hiszpanie Antwerpią zdobyli.

Ochota do wojny zdaie się na całej ziemi znikac, wyiąwszy Francją. Roslyja cofa swoje woyska; Turcyja otrzymała ministeryalne zapewnienie od Roslyi, iż nie ma żadnych względem niey nieprzyjaznych widokow. Jedaen tylko Król Szwedzki chciwy jest wojny. Urzędowe rapporta ozasztych nieprzyjacielskich krokach między Szwedami i Prussami w kraiu Lauenburskim wzmiankują, iż w tey rozprawie ieden człowiek zginął; lecz ten zabity ieden człowiek okazuje, iż Szwedzi i Prussacy są względem siebie nieprzyjaciółmi. Stosunek, który między obiema mocarstwami zachodzi, tak jest uderzający, iż myśleć należy, że Szwecyja mieć musi potężnego sprzymierzeńca, kiedy się tak sroży. Tymczasem srozenie to nie zachodzi dotąd daley iak, iż Król Szwedzki wszystkie Pruskie okręty kazał w sweich portach zatrzymać. Szwecyja jest na morzu tyle przeciw Prussom

mocua, ile Prussy na lądzie przeciw Szwedzkiej Pomeranii.

O Pruskim handlu morskim.

Handel w ten czas idzie tylko dobrze, kiedy się rząd do niego nie miesza, kiedy nie krępnie go przymusem i uciążliwym ograniczeniem, kiedy pozwala w prowadzac i wy-prowadzac wszystkie towary. Na ow czas tylko handel iakowego kraiu bydz tem może, czem stosownie do swego położenia, gatunku i ilości pldow bydz powinien. W Prussich jest handel dosyc ograniczony, wszelako dosyc jest znaczny i wielkie zyski kraiovi przynosi. Pruska bandera powiewa na wszystkich morzach. Morski handel prowadzą szczególniey miasta Gdansk, Szczecin, Emden, Królewiec, Elbląg, Memel, Norden, Kolberg, i Pillawa.

Gdańsk jest dla 4 prowincyy Pruskich (niegdys Polskich) nayważniejszym mieyscem handlowem: utrzymuje na morzu 95 własnych okrętow; w roku 1793 weszło do iego portu 1072, a wyszło 1082 okrętow. W tymże roku wynosił przywóz 1,925,395 tal. wywóz 5,885,921, a zysk miasta przez ten obrotowy handel 3,500,000 talarow.

Szczecin ma w prawdzie dla północnych Niemiec w dobrem położeniu, ale przytrudny port. W roku 1794 posiadał 121 okrętow; liczba wesztych tam i wysztych okrętow wynosiła 1600; przywóz 3,743,506, a wywóz 1,633,176 talarow.

Emden jest bardzo ważnym składem dla wschodniey Fryslandyi i całej Westfalii; prowadzi żeglugę 93 okrętami, z których 54 mniejszych wyseta na połow śledzi, a 11 do Grenlandyi. Wywóz wynosi 1,100,749, przywóz 749,885, a zysk 350,864 talarow.

Królewiec posiada 49 okrętow i statkow, a Pillawa 13 statkow. Do obu portow wcho-

corocznie 1021, a wychodzi 1004 statkow. Wywóz zboża wyuosi rocznie 18,508 łasztow.

Elbiąg posiada 22 okrętow, 40 statkow, a inne wyżej wspomniane porty w podobnymże stosunku. W roku 1803 narachowano w całym kraju Pruskim do 2100 własnych statkow, które były osadzone 10,500 maytkow. Od tego atoli czasu pomnożył się bardziej morski handel Pruski, i zatrudnionych więcej było okrętow i ludzi, co znaczny zysk krajowi przynosi. Celnieysze do wywozu artykuły Pruskie są zboże, płutno i przedza; pierwszego wywożą rocznie za 10 mill. drugiego i trzeciego za 8 mill. talarow.

— Zyta	- - - - -	25	— 30.
— Jęczmienia	- - - - -	20	— 24.
— Owsa	- - - - -	20	— 22.
— Grochu	- - - - -	24	— 32.
— Kafzyiaglaney	- - - - -	56	— 72.

W Wiedniu d. 17. Maia.

Meca wynofzająca pół korca nafzego:

— Pflzenicy	- - - - -	zł. pol. 29	do 38.
— Zyta	- - - - -	22	— 30.
— Jęczmienia	- - - - -	16	— 20.
— Owsa	- - - - -	14	— 16.

W Brynie d. 16. Maia.

Meca Pflzenicy - - - - - zł. pol. 26 do 35.

— Zyta	- - - - -	22	— 27.
— Jęczmienia	- - - - -	19	— 22.
— Owsa	- - - - -	12	— 14.
— Prosa	- - - - -	26	— 28.

W Gdańsku d. 12. Maia.

Pfefel czyli pół korca nafzego w złoc bollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pflzenica	- - - - -	zł. pol. 15	do 18½
— Zyto	- - - - -	15	— 17.
— Jęczmień	- - - - -	12	— 13.
— Owies	- - - - -	10	— 11.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 27. Maia 1806. Korzec Pflzenicy - - - zł. pol. 26 do 32.

DONIESIENIA.

Z Magistr: C. K. Stołecz: Miasta Krakowa ninieyszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż mieyski na przedmieściu Kleparz stoiący folwark Szlak, składający się z mieyskich i gospodarskich budynkow, tudzież ogrodow i gruntow przez publiczną licytacyą d. 9 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszym urzędzie odprawiac się mająca na 6 lat po sobie następujących, to jest, od 24 Czerwca 1806 zaczawszy aż do roku 1812 w arędowną dzierzawę puszczoney będzie. Cena fiskalna tego folwarku jest 1260 ryń. Licytanci mają przed licytacyą na Vadium 126 ryń. złożyć, iusze zaś kondycye mogą bydź codziennie w tuteyszej Registraturze przyerzanemi. W Krakowie d. 20. Maia 1806.

Gollmayer.

Gros.

Pieniądze w złocie i talarach odebrane są od iednego żyda i ladaco kobiety, i do depozytu Ces. i C. K. Policji Dyrekcyi złożone, sprawiedliwy właściciel dla utrzymania tych ma się do wzmiarkowaney Dyrekcyi udac. W Krakowie d. 30 Kwietnia 1806.

Ukarania rzemieślnikow tyczące się, tymże uwiadomiają się.

Na mocy prezydialnego wysokiego rozporządzenia pod dn. 22 Stycznia b. r. z strony C. i C. K. policji dyrekcyi następujący rzemieślnicy są ukarani:

- 1) Piekarka czarnego pieczywa, za wagi nie mające żytny chleb 8 dniowym aresztem, dwoch z tychże o chlebie i wodzie.
- 2) Piekarz pieczywa białego, za wagi nie mające bułki 8 dniowym aresztem, dwoch z tychże o chlebie i wodzie.
- 3) Piekarz pieczywa czarnego, za wagi nie mający żytny chleb 8 dniowym aresztem, dwa z tychże o chlebie i wodzie.
- 4) Piekarka pieczywa czarnego, za wagi nie mający żytny chleb 8 dniowym aresztem, z których dwa dni o chlebie i wodzie.
- 5) Piekarka czarnego pieczywa, za wagi nie mający żytny chleb 8 dniowym aresztem, dwa z tychże o chlebie i wodzie.

6) Piekarka czarnego pieczywa, za wagi nie mający żytny chleb 8 dniowym aresztem, z których dwa dni o chlebie i wodzie.

7) Piekarka czarnego pieczywa, za wagi niemający żytny chleb, 8 dniowym aresztem, z których dwa dni o chlebie i wodzie.

8) Piekarz czarnego pieczywa, za wagi niemający żytny chleb, 8 dniowym aresztem, z których dwa dni o chlebie i wodzie.

9) Piekarz czarnego pieczywa, za wagi nie mający żytny chleb, 14 dniowym aresztem dwa dni z tychże o chlebie i wodzie, ponieważ drugi raz wykroczenie uczynił.

10) Piekarka czarnego pieczywa, za wagi nie mający żytny chleb, 8 dniowym aresztem, z tychże dwa dni o chlebie i wodzie.

11) Piekarz białego pieczywa, za wagi nie mające butki, 8 dniowym aresztem, co drugi dzień o chlebie i wodzie.

12) Młyniczka, za mieszanie mąki na butki z poślednią, 8 dniowym aresztem, dwa dni z tychże o chlebie i wodzie.

13) Piekarz czarnego pieczywa, za wagi nie mający żytny chleb, 25 Zł. ryń. do mieyskiego funduszu.

14) Piekarz czarnego pieczywa, za wagi nie mający żytny chleb, 50 Zł. ryń. do mieysk. fond.

15) Piekarz białego pieczywa, za niewypieczenie butek 15 Zł. ryń. do mieysk. fondu.

16) Piekarz białego pieczywa, za niewypieczenie butek 50 Zł. ryń. do mieysk. fondu.

17) Młynik, za sprzedawanie mąki wyżej nad taxę naznaczoney 50 Zł. ryń. do mieyskiego funduszu.

18) Młynik, za sprzedawanie mąki wyżej nad taxę naznaczoney 50 Zł. ryń. do mieyskiego funduszu.

19) Piekarz czarnego pieczywa, za wagi nie mający żytny chleb, 50 Zł. ryń. do mieysk. fond.

20) Rzeźnika czeladnik za nadęcia cielęciny 8 kijami. W Krakowie dnia 7 Maja 1806

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej, wszystkim, którym o tym wiedzieć należy wiadomo czynią: że Paweł Bronicki Adwokat tutejszy d. 1 Października 1805 roku w dobrach swoich dziedzicznych Ochodza bez testamentu umarł; wszyscy zatem ci, którzy prawo jakie do tego dziedzictwa mieć rozumieją, niniejszym wzywają się: ażeby z prawem swoim w 3ch latach i sześciu tygodniach do C. K. Sądów tutejszych tym pewnie zgłosili, i dziedzicami się być udowodnili; bo inaczej dziedzictwo z zgłaszającemi się będzie per-aktowane i tymże przysądzone zostanie. Dano w Krakowie d. 16 Kwietnia 1806.

Jakób Tulczycki.

W. Lichocki.

Hr. de Babna.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

Pauminger.

Ponieważ dzierżawca z dóbr B. lechowice, w Cyrkule Krakowskim leżących od ostatniej w Krakowie przez publiczną licytacyą utrzymaney dzierżawy odstąpił, zatem nowa licytacya na dzień 17 Czerwca r. b. która w kancelaryi cyrkularney Krakowskiej o godzinie 9tej z rana trzymiana będzie, wypisuje się, i będzie ta dzierżawa 6 lat trwać miała.

W tych dobrach znajdują się.

381 kercy wysiewu

98 — — taki

1560 czterą sprzężno ciągłe dni i

5993 piesznych dni.

Pretium fisci wynosi podług ostatniej dzierżawney kwoty 13000 ryńskich, przez to o- chotnicy na naznaczony dzień i godzinę z 10 od sta jako wadium zaopatrzyć się, oczekiwani będą. W Białym Promniku dnia 16 Maja 1806.

Ed of Widmann, prefekt.

Dla osadzenia mieysca tymczasowego syndyka przy magistracie Urzędowskim z remunera- cya 300 zł. ryń. wypisuje się konkurs na dzień 30 Maja r. b. kompetenci życzący sobie to mieysce otrzymać, mają się w dekreta Eligibilitatis tak z linii polityczney jako też i sadow- niczey zaopatrzyć i przyby swe nabydły do wspomnianego terminu do C. K. Urzędu Cyрку- larnego Lubelskiego podać. W Krakowie d. 9 Maja 1806.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi Dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 28. Maia 1806.

D O N I E S I E N I A .

Jurydykcyja Dominikałna Państwa Wolbram w Galicyi zachodniej w Cyrkule Krakowskim oznaymuje tym Edyktem, iż ponieważ Franciszek Pasik, ze wsi Lgoty do Starostwa Wolbramskiego należący, będąc w woysku ieszcze za polskiego rządu i w czasie bitwy pod Szczekocinami miał zginąć, co będzie temu już lat 12 i zostawił po sobie żonę wdowę z dziećmi we wsi Lgocie, że Jurydykcyi niewiadomo, czyli już zapewne w bitwie zginął, lub żyje i pozostała wdowa Maryanna dla niewiadomości o życiu swego męża wspomnianego Franciszka Pasika w stan małżeński wstąpić nie może, i ani majątkiem i pozostałemi dziećmi rozporządzać. Zatem Jurydykcyja Dominikałna będąc niewiadomą czyli wspomniany Franciszek Pasik żyje lub gdzie się znajduje tym Edyktem wspomnianego Franciszka Pasika na mocy Praw Cywilnych §. 264 Części Iwszej powołuje, ażeby do swojej wsi Lgoty w Państwie Wolbram leżącej, naydalej w rok od wydania tego Edyktu nieochybnie powrócić inaczej za umarłego będzie uznany. W Wolbranie d. 21 Maia 1806.

Marcin Konopka, Justycyaryusz.

Naywyższym nadwornym dekretem pod dniem 25 Marca r. b. na terażniejszy rok 1806 ustanowiono zostało, iż za każdego konia pocztowego, który przez iadącego umyślnie obfaiowany będzie, za każdy dzień po jednym złotym ryńskim przez wszystkich iadacych bez różnicy płacono być powinno. Zaczyn takowe Naywyższe Rozporządzenie niniejszym do powszechney podaie się wiadomości.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego. W Krakowie d. 16 Maia 1806.

Przez Magistrat C. K. i wolnego Miasta Sandomierza niniejszym każdemu komu o tym wiedzieć należy czyni się wiadomo, iż na żądanie kredytorow masy krydalney niegdys starozakonnym Enochu Berkowiczu obywatelu i kupcu Sandomierskim pozostałe termin licytacyi kamienicy do rzeczoney masy należący pod Nrem 179 na Opatowskiej ulicy sytuowanej niegdys rzeczoney Enocha Berkowicza dziedziczeny na rzecz masy tey na mocy rezolucyi magistratualney dnia 26 Aprilis 1806 ad Nro 282 wypadtey na dzień 24 Junii 1806 o godzinie 9 z rana przeznaczony jest, na którym to terminie rzeczona kamienica pod następującymi kondycyami s: rzędana będzie.

1) Za kamienica ta podług aktu detaxacyi na dniu 20 Augusta 1803 przedsięwziętego, który każdemu, do przeyrzenia w registraturze jest wolny do summy 27086 zł. (pol. czyli 6771 ryń. 30 kr. oszacowana i ilość ta naypierwey wywołaną będzie.

2) Ze kaźlen chęć kupienia mający iotą część tey oszacowaney summy, iako zakład dla bezpieczeństwa licytacyi przed zaczęciem oneyże do rąk kommissyi z pośrodku Sądu do tego aktu delegowaney złożyć obligowany.

3) Ze niewięcey dający winien jest offiarowaną przez siebie ilość (liciti pretium) w przeciągu dni 14tu od potwierdzenia aktu licytacyynego rachować się mianych do sądowego składu zapłacić.

4) Ze gdyby tegoż liciti pretium kupiciel niezłożył, lub kondycyi licytacyi niedopełnił, tedy na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wypisana, i on do wynadgodzenia wszelkich masie krydalney szkod pociągnionym zostanie. — Przeto kaźdy ochotę mający na wyznaczonym terminie i miejscu znajdować się powinien.

J. Kiszelka.

R. Pogorzelski.

F. Rogowski.

Z Rady Magistr. C. K. wolnego Miasta Sandomierza d. 25 Kwietnia 1806.

Jos. de Polański Prth. Reg: & Exped.

Z Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa ninieyszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż te kościoły klasztory i fundacye, którym się z niżej wyszczególnionych, a na dniu 23 Grudnia r. p. przez publiczną licytacyą sprzedanych Jatek rzezniczych, iako to: Nr. 17 Kucharskiego sukcesorow, Nr. 18 Woyciecha Nowakiewicza, Nr. 19 tegoż samego, Nr. 20 Tomasza Lorkiewicza, Nr. 21 Tomasza Nowakiewicza, Nr. 22 Grzegorza Strańskiego, Nr. 23 Pawła Adamskiego, Nr. 24 Filipa Domagalskiego, Nr. 25 Błażeja Szatankiewicza, Nr. 26 Jana Mireckiego, Nr. 27 Grzegorza Więctawskiego, Nr. 28 Grzegorza Zielińskiego, Nr. 29 Pawła Adamskiego, Nr. 30 Pawła Tomaszkiewicza, Nr. 31 Bartłomieja Zubrowskiego, Nr. 32 Franciszka Nowogorskiego, Nr. 33 Piotra Jędrzejowskiego, Nr. 34 Chrytyana Nowakiewicza, Nr. 35 Józefa Dutkiewicza sukcesorow właściwych iakowe widerkaufy na tychże Jatkach zapisane, należą, oblikwidacye i pierwszeństwo do tey widerkaufowey summy za następną pomocą C. K. Fiskalnego urzędu do końca Października r. b. w tuteyszym magistracie drogą przyzwoitą okazać mają.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 29 Kwietnia 1806 roku.

Maiewski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa wiadomo czyni, iż kamienica dzieci małoletnich Józefa i Heleny Zakulskich po niegdy Sebaſtyanie i Maryannie Zakulskich pozostających tych własna na Kazimierzu pod Nr. 102 stojąca zł. ryń. 679t dnia 30 Października roku 1802 oszacowana, na żądanie opiekunow Zakulskich P. Elżbiety Bednarskiej i Ignacego Kromera dnia 26 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie przez publiczną licytacyą sprzedawaną będzie pod następującemi warunkami.

1) Iż chęć kupienia mający iotą część ceny szacunkowey iako wadium czyli zakład przed zaczęciem licytacyi w kommissyi ma złożyć.

2) Przyszły nabywca cenę z licytacyi wynikłą w 14 dniach po zaszytej licytacyi do depozytu sądowego złożyć powinien, inaczey gdyby tey ceny niezłożył, nowa licytacya na jego kosztu wyznaczona będzie.

Wszyscy zaczym w chęci nabycia będący mają się w dniu i miejscu wyżej oznaczonym stawić. Nakoniec wszyscy dłużnicy prawo zastawu mający napominają się, ażeby pretensye swe lub prawa do kamienicy tey sobie służące do protokółu licytacyi wnieśli, inaczey co do ceny z licytacyi wypadłey żadenby na nich wzgląd miany nie był.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakow.

Dnia 28. Marca 1806.

Maiewski.

C i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej Xiążętom Januszowi, Hieronimowi, Karolowi, Konstantynowi, Eustachemu i Józefowi Sarguzłom, tudzież Panu Tomaszowi Ostrowskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Wincenty Józef dwójgi imion Swiderski w sprawie o wykreślenie mappy całego i połowy Łanu Zarosli do Ostrowa Wielkiego należącego, do Sądu tego naprzeciw nim żałobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego bawienia się im tuteyszego sądowego adwokata Tomasza Dederko za obrońcę z ich szkoda i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej porządku prowadzona i ukończona będzie, dla tego oni niniejszym Edyktem napominają się, ażeby w 90 dniach, do odpowiedzi się stawili, i obranemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrali, tego sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, ażeby sprawy swej nie zaniedbali, gdyż szkodę jaką stąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 10 Kwietnia 1806 roku.

B. Gołaszewski.

Dostenberg.

Władich.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.
Klimaszewski.

C. i C. K. Sąd Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Pani Emilii z Xżąt Sapiehow Jelskiej niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Anna z Xiążąt Sapiehow Hrabiew Potocka sprawę przeciwko sobie od Pani Maryanny Xiężny Czerwotyński o sumę 30,000 zł. pol. z dóbr Celejow pretendowaną, iey oznajmując, na dniu 7 Marca 1806 roku do Nru 2583 tym końcem do Sądu tego żałobę podała, i pomocy sądowej dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla iey niewiadomego bawienia się, iey tuteyszego sądowego adwokata Fiedorowicza, za obrońcę z iey szkoda i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego ona niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach stosownie do §. 50 sądowej ustawy do owiadczenia stawiała się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddała, lub innego adwokata za patrona sobie obrała, tego Sądowi wymienia i to z prawa czyniła, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swojej sprawy nie zaniedbała, gdyż szkodę jaką stąd wyniknąć mogącą, samaby sobie przypisać była winna.

Dan w Lublinie dnia 10. Kwietnia 1806.

B. Gołaszewski.

Dostenberg.

J. G. Reint.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Luczyński.

C. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, na w danie się P. Barbary z Zapolskich Pniewskiej, niniejszym publicznym Edyktem powszechnie wiadomo czynią, że następujące trzy dokumenta wspomnioney Pani Barbarze Pniewskiej służące, iako to: a) Skrypt Numerem 785 konsygnacyi dokumentow komisji centralney Warszawskiej oddanych, oznaczony, a potem pod Numerem 121 ex officio likwidowany, w Warszawie na dniu 16 Sierpnia 1792 roku na sumę 5060 zł. pol. z terminem wypłacenia na dzień 15 Sierpnia 1793 roku przez P. Stanisława Domaszewskiego pełnomocnika Pana Hrabiego Prota Potockiego wydany. — b) Blankiet Numerem konsygnacyi 786 i likwidacyi numerem 122 oznaczony, także w Warszawie na dniu 25 Czerwca 1792 roku na sumę 2332 czer. zł. 9 zł. pol. z terminem zapłacenia do roku przez Pana Hrabiego Prota Potockiego wyrażony. — c) Skrypt pod numerem konsygnacyi 787 i numerem likwidacyi 123 w Warszawie na dniu

16 Sierpnia 1792 roku na sumę 46000 zł. pol. z terminem wypłacenia na dzień 15 Sierpnia 1793 roku przez tegoż P. Hrabiego Protha Potockiego podpisany zgubione są. — Dla czego wszyscy ci którzy takowe dokumenta posiadają, albo jeżeliby jakie prawo do tychże mieć sądzili, niniejszym Edyktem napominają się, ażeby takie dokumenta w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego Edyktu, w tutejszym Sądzie tym pewniey okazali, gdyż inaczej rzeczony dokumentajz wszelkiego skutku ogłoszone, zniesione, i za umorzone, uznane będą.

B. Gołaszewski.
Doftenberg.
Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniej.
Dan w Lublinie dnia 11 Lutego 1806.

Klimaszewski.

Deferendo huic Petito sub hodierno omnibus & singulis notam redditur: Bona Tractus Łodygowice, Bierna, Chuciska Borowa, Szczyk, Godziska stara & Godziska nowa in Circulo Mysienicensi sita, ad Massam Successionalem olim Georgii Warszycki spectantia in triennalem arendatoriam possessionem plus offerenti abhinc dimissam iri, quem in finem termini tres & quidem *1us* in diem 18 Junii, *2us* in diem 17 Julii & *3tus* in diem 28 Augusti 1806 hora 3 pomeridiana praestituatur, erga sequentes Conditiones: — *1mo*. Quod si intra hoc tempus Bona ista vendi contigerit, Possessor effluxo sive primo, sive altero possessionis anno, de possessione cedere tenebitur, absque ulla ad Massam Warszyckianam, aut Massæ hujus Successores praetensionem formanda. *2do*. Annuus horum bonorum Proventus seu pretium Fisci illud publicatur, quale in conficiendo per Camerarium horum Bonorum Inventario etante licitationem communi strando erutum fuerit interim sciant arendandi cupidi, quod Possessor obligatorius in Anno 1778. Proventum istorum Bonorum Summo Aërario fatebatur in summa 19,220 fl. p. 17 gro. *3tio*. Nemo ad licitationem admittetur nisi summam titulo vadii 4000 fl. p. comportaverit. *4to*. Possessio horum bonorum inchoabitur cum 24 Junii 1806 & nisi casus puncto *1mo* accideret, ad 24 Junii 1809 Anni perdurabit. *5to*. Plurimum offerens integrum annum Censum ante 24 Junij 1806 ad Depositum Regii hujus Fori comportare debet. secus si non comportaret, non solum Vadium 4000 fl. p. amittet, verum insuper periculo ac ejus impensis nova licitatio publicabitur. *6to*. Subsequentium porro annorum Censum Possessor ante 1 Junij 1807 & 1808 pariter ad Depositum judiciale comportare tenebitur, nisi casus in puncto *1mo* indicatus praecederet. *7mo*. Si Possessor praemissæ immediatæ Conditioni in Anno 1807 aut 1808 non satisfaceret, summam titulo Vadii depositam 4000 fl. p. amittet, ejusque periculo & impentis nova licitatio promulgabitur. *8vo*. Vadium hoc idem 4000 fl. p. serviet etiam pro Cautione Massæ Warszyckianæ de non desolandis ædibus & de non devastandis Sylvis, talemque Summam non prius quam finita sua Possessione, absque praetendendis usuris eo tum levare Possessori liberum erit, si Massa Warszyckiana nullam justam ex triennali possessione praetensionem adversus Possessorem formandam habeat. *9no*. Contributiones publicas omnes cujuscumque nominis tam ordinarias quam extraordinarias, nec non dationes frumenti ad Magazinium Cæs. Reg. sive erga solutionem, sive gratis Dnus Possessor absque ulla petenda bonificatione, ultra Censum Arendæ de proprio praestare ac reddere tenebitur, & circa expirium possessionis, quietantias desuper in fundo relinquere debet. *10mo*. Gerere ac repræsentare in his Bonis Dominium, Justitiam Subditis administrari curare Dni Possessoris officii erit, absque ulla pariter praetendenda bonificatione adeo, ut si hac occasione Dominium aliquam executionem militarem ferre, aut poenam subire cogatur, id omne suo sumptu stanteque sua possessione Dnus Possessor superare atque pacificare curabit. *11mo*. Sylvæ omnes ac Sylvarum Cultodes a Possessione excipiuntur, & non nisi pro omnibus Dni Possessoris necessitatibus, tam scilicet pro foro, uti ad Braxatorium 100. Orgiæ ligni mollis, quas sibi ex everfis & non aptis ad ædificandum Arboribus Dnus Possessor suo sumptu scindi, componi, & advehi curabit, eidem quotannis assignantur. *12mo*. Dnus Possessor in tractandis Subditis Patentalia adamussim observabit. *13tio*. Reparationes ædificiorum

tam Curialium quam Prædialium Materialibus in fundo reperibilibus Dnus Possessor fieri curabit absque prætendenda bonificatione, & omnia Sarta, tectaque in eo scilicet statu prouti ijsi tradentur, expirata possessione restituet, secus damnum per desolationem, combustionem alioque modo illatum, ex illa 4000 fl. p. Summa pro vadio relicta, & si hæc non sufficeret, ex reliqua sua Substantia refundet. 14to. Bonificationem non percepti, aut aliquo casu sortuito on. si proventus sub nullo prætextu Dnus Possessor a Massa Warszyckiana, aut à Successoribus Massæ ejusdem desiderabit, quinimo beneficiis in §. 236, 237 & 238 Parte III. Cod. Civ. sibi serventibus expresse renuntiabit. Quare omnes arendandi cupidi citantur, ut hic Regii Fori in supra præfixis terminis hora 3 pomeridiana coram delegata eatenus Commissione compareant. Poitro Camerario Myślenicensi Dno Potocki ordinatur, ut Inventarium horum Bonorum camerando eorundem annuo proventu conficiat & horsum intra 6 septimanas & quidem ante terminum Licitationis immitat de quo Successores & Xaverius Comes Stadnicki informantur. — Decretum in Consilio C. R. Fori Nobilium Tarnovizæ die 27 Martij 1806.

Hatuszczyński.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Odrzywół i Wysokin w Cyrkule teraz Kieleckim tudzież część dóbr Długie w Cyrkule Radomskim leżące, do masy pu pillarney po niegdy Woyciechu Zarembe należące, przez Licytacyą publiczną naywięcey dającego na lat 3 zaczynając od roku 1806 do roku 1809 pod warunkami następującemi w dzierżawę puszczone będą:

1) Dla pewności aktu Licytacyi życzący sobie w dzierżawę dóbr Odrzywóła i Wysokina złożyć kwotę 3500 ryń., a zaś życzący sobie części dóbr Długie złożyć kwotę 528 ryń. jako wadium.

2) Czynnysz roczny za dzierżawę dóbr Odrzywóła i Wysokina w kwocie 3500 ryń., czynnysz zaś za dzierżawę części dóbr Długie w kwocie 528 ryń. będzie obwoływany, a dzierżawca naywięcey dający czynnysz dzierżawny za pierwsze dwa lata posessyi, w dniach 14 po odprawioney Licytacyi, za trzeci zaś rok czynnysz dzierżawny d. 24 Czerwca 1807 roku do depozytu sądowego wniesie, a to bez wynadgrzedzenia prowizyi.

3) Dzierżawca wszystkie publiczne tak zwyczajne iak nadzwyczajne daniny i expens gruntową z własnego swego grosza ponosić będzie.

4) Zadnych pretensyi do masy pod jakimkolwiek bądź pozorem nie będzie mógł z tey posessyi formować, i tych iako i bonifikacyi za przypadki nieprzewidziane zrzecze się.

5) Drzewo z lasow tych dóbr iedynie na potrzebę gruntową i w miarę wystarczenia lasow w miejscach i drzewach przez opiekuna P. Tomasza Zarembe mających bydź wskazanych i przy samey Licytacyi co do ilości mających bydź wyznaczonych dzierżawca brać będzie.

6) Gdyby dzierżawca summy wylicytowaney w terminie oznaczonym nie wniósł do depozytu sądowego, tedy z iego szkodą nowa dóbr i Licytacya zostanie nakazana, a w przypadku nizey wylicytowanego czynnyszu dzierżawnego, za kwotę niedostającą on massie pupilarney odpowiedzieć winien będzie.

7) Po skończonym trzecim dzierżawy roku, nie oczekując poprzedniego wypowiedzenia, z posessyi bez zwłoki będzie winien ustąpić. — Wszyscy zatym dobra rzeczzone dzierżawić sobie życzący mają się d. 25 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w C. K. Sądach tuteyszych znajdować, gdzie Licytacya odzrawiać się będzie.

W Krakowie dnia 23 Kwieta 1806.

Jakób Kulczycki.

Jozef de Cronenfels S. P. R. K.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniej.
Beck.

Dnia 31 Lipca r. b. o godzinie 9 przed południem, będzie się od strony Prefektury kameralney Białopromnickiey na 3 letnie zaarędownie dwóch następujących pańskich młynow, Licytacya agitować, która posessya od 1 Listopada 1806 zacząwszy aż do ostatniego Października 1809 roku trwać ma.

Pierwszy młyn Białopromnicki jest od trzech kamieni z jedną stęgą na jagły, przy którym cena fiskalna czyni 403 ryń. 30 kr.

Drugi młyn w wsi Zielonkach, który inaczej wielki æraryalny młyn zwany będzie, jest od trzech kamieni, do którego grunt na korcy 17 garcy 12 $\frac{1}{2}$ wysiewu należy, wynosi cena fiskalna 450 ryń. — Ochotnicy (od których żydzi wyłączaia się) mają się na naznaczonym dniu; opatrzwszy się 10 od sta jako Vadium w kancelaryi tuteyszej Białopromnickiej znajdowac. — Resztę kondycyy arędowne przy Licytacyi oznaymia się.

W Białopromniku d. 1 Maja 1806.

Jożef Widmann Prefekt.

Dnia 17 Czerwca o godzinie 9 z rana w C. K. Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim, przez C. K. Prefekturę Promnicką następne dziesięciny wytyczne przez publiczną Licytacyą (przy której podłani na własne swoje dziesięciny pierwszeństwo mieć będą) naywiecey dającemu na rok jeden, to jest: z krescencyi ozimey i iarey roku 1806 z następujących dobr i wsiów puszczone będą; iako to:

Z Pisar w fiskalney cenie	79 ryń. — kr.	Z Przytoczna	
- Radwanowic	238 — — —	- Harleiwia	} Razem 344 ryń. 10 kr.
- Palesnicy	21 — 15 —	- Krępi	
- Makowa	32 — 30 —	- Krzewki	
- Krzywopłot	33 — — —	- Krzeczowki	
- Adamowic	25 — 15 —	- Stężycy	
- Krzeszowic	225 — — —	- Sokoli	
- Batowic	195 — 7 $\frac{1}{2}$ —	- Macieiwicy	
- Besutowa	12 — 30 —	- Wawrzeńcyc	
- Suloszowa	184 — 22 $\frac{1}{2}$ —	- Stręgoborzyc	
		- Złotnik	

Chęć do Licytowania mający dnia i godziny namienionej w kancelaryi Cyrkularney nadgłócić się, zaś kondycye Licytacyjne zawsze w kancelaryi Prefektury Promnickiej wyczytać mogą. Na Promniku d. 30 Kwietnia 1806.

Jożef Widmann.

Magistrat C. K. Stołecznejo Mjasta Krakowa Galicyi Zachodney, Szczepanowi Kokoway ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż kurator do spraw majątku zbiegu wierzycieli zmarłego Mikotaia Ikowskiego P. Adwokat Bienkiewicz u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o zapłócenie 133 Zł. ryń. 41 kr. z prowizwa żatobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego jego pomieszkania mieysca, i wcale w Ces. Kr. dziedzicznych krajach nie znajdowania się, iemu Szczepanowi Kokoway tu będącego adwokata JP. W. P. D. Litwińskiego ziego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. krajow przepisaney prowadzona i rozszadzona będzie; przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w przeciagu dni 90 stanął albo zastępcy ustanowionemu, iezeliby iakowe miał prawne dowody wczesnie przestał albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgóła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spożaienia zapasć mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. krajow prawa.

Hirschberg.

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 11. Kwietnia 1806.*

Grofs.

Przez C. K. Sady Szlacheckie Prowincjonalne Tarnowskie wszystkim i poiedynczo kogo się tyczyć może ninieyszym Edyktem wiadomo się czyni, iż dobra Zabawa do Masly suk-

cessjonalney niegdyś Kazimierza Woyciechowskiego należące, w Cyrkule Bocheńskim położone, a sądownie w summie Zł. pol. 500,782 albo Zł. ryń. 125,195 oszacowane, przez publiczną Licytacją na dziedzictwo tu w Sądzie sprzedawane będą, a to pod następującemi warunkami:

1) Wszyscy kupujący przed zaczęcią Licytacją vadium w summie Zł. pol. 12,000 złotych powinni, inaczej do Licytacji przypuszczonemi nie będą, która summa na vadium złożona kupicielowi z summy zaliczowanej potrącona zostanie.

2) Reszta zaliczowanej summy przy dobrach sprzedających się zostawać będzie, od której kupiciel, a właśnie od czasu Intromisji do tychże dóbr do depozytu sądowego po 5/100 prowizyi płacić obowiązany, dopoki projekt podzielenia teyże substancyi między sukcesorów, mający się robić, od C. K. tego Sądu approbowanym nie zostanie, po którym

3) Powinien będzie kupujący Schedy zaliczowanej summy wieloletnim sukcesorom przypadające, tymże w terminie dni 30 od dnia doręczonego sobie w tey mierze mandatu sądowego wypłacić. Zaś

4) Schedy małoletnich daley przy dobrach sprzedających się z prowizją 5/100 do depozytu sądowego z góry opłacać się mającą, tak długo zostawać powinny, dopoki sukcesorowie małoletni wieloletności swojej nie odstąpią, albo dopoki w małżeńskie śluby nie wnydą, w których obydwóch przypadkach

5) Powinien będzie kupiciel postępnie, a w prawdzie każdemu z sukcesorów z osobna wieloletność dostępującemu, sukcesorowi zaś w stan małżeński wstępującemu małoletnemu, za pewnością intabulowaną, schedy w terminie dni 30 od dnia odebranego sądowego mandatu wypłacić. Potym

6) Więcey dający obowiązany będzie długi na dobrach będące, jako ratę zaliczowanej summy na siebie przyjąć, jeżeli kredytorowie wypłacenia tychże chcieć będą, na ostatek

7) Jeżeli kupiciel choć jedną z powyższych kondycji w terminie nie dopełni: złożone Vadium utraci, które na rzecz sukcesorów Woyciechowskich przypadnie, a na koszt takowego kupiciela powtórna Licytacja tychże dóbr ogłoszoną zostanie. — Dla czego na tę wspomnioną Licytacją tu w Sądzie mającą się odprawiać, trzy terminy, pierwszy 17 Czerwca r. t. drugi 17 Lipca r. t. a ostatni 19 Sierpnia r. t. zawsze o godzinie trzeciej po południu stanowią się, wszystkim zaś kupić chcącym wolno się zoltawia inwentarz i akt detaxacyi tychże dóbr w Registraturze tutejszey sądowej przeyrzeć. W Tarnowie d. 20 Marca 1806 r.

Przy Magistracie Kamienieckim zawakowało miejsce Syndyka z pensją roczną 300 Zł. ryń. dla osadzenia więc tego jest konkurs na dzień 4 Czerwca r. b. z tym dokładem rozpisanym, iż kompetenci życzący sobie tego miejsca, opatrzywszy się dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowniczey, jako też zaświadczeniem moralności, proźby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Złoczowskiego podać mają.

W Krakowie dnia 15 Maia 1806.

Na dniu 31 Maia r. b. następujące Piszczackie mieyskie Realności jako to: grunt Woytowski, grunt Ostrowski, łąki na Wypuść i łąka Hulcze na czas od 24 Czerwca 1806 aż do ostatniego Października 1808 pojedynczo naywięcey dającemu w aręde puszczone zostaną.

Roczne ceny fiskalne są: 1. Gruntu Woytowskiego 23 ryń. 47 kr.
2. Gruntu Ostrowskiego . 7 — 55 —
3. Łąki na Wypuść . 113 — 27 —
4. Łąki Hulcze . 9 — 9 —

Chęć zaarędowania mający Iotą częścią ceny fiskalney jako Vadium opatrzyć się i na d. 31 Maia r. b. o godzinie 9 ranney w Piszczacu Cyrkułu Kieleckiego znajdować się mają.

W Krakowie d. 17 Maia 1806.

Ponieważ wypisany konkurs na dzień 14 Lutego r. b. względem zawakowanego miey-

sea Syndyka z pensją roczną 300 Zł. ryń. przy Magistracie Zywieckim dla niezgłoszenia się zdanych kompetentów bezskutecznie upłynął: przeto powrotny konkurs na dzień ostatniego Maja r. b. wypisuje się z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie to miejsce otrzymać, opatrzywszy proźby swe dekretemi Eligibilitatis z linii polityczney i sądowniczey, iako też zaświadczeniem moralności proźby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawać mają. W Krakowie d. 5 Maja 1806.

Na d. 16 Czerwca t. r. będzie od C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego na mocy wysokiego Gubernialnego rozporządzenia pod dniami 11 i 21 Aprila b. r. Nr. 10411 będą papiaru, pior, ołówek i laku rekwiżyta Krakowskiego Magistratu zawierające w sobie:

20 Liber Medyan	} Papieru.	13,000 Sztuk pior.
100 — do pakowania		900 — czarnych ołówek.
16 — Poczтового		456 — czerwonych detto i
60 Ryż vulgo Kanzlei		85 Funtow Laku
79 — Konceptowego		

na trzy następujące roky mniej żądającemu Liferantowi licytando zakontraktowne. Chęć mający zakontraktowania, mają się na wyżey wyrażonym dniu z rana o godzinie 9 w Krakowskim Magistracie na Brackiey ulicy znajdować. W Krakowie dnia 30 Aprila 1806.

Baum.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszemi nakazuie się, ażeby obywatele tak Krakowa iako i Kaźmierza, osobliwież zaś owi przy publicznych placach, drogach i gościńcach domy swoje mający, w lecie w miesiącu Maiu, Czerwcu i t. d. aż do Listopada gdy kurz powstanie, przed swemi domami do pół drogi lub placu dwa razy na dzień to jest z rana pomiędzy 7 i 8, zaś w południe między 1 i 2 godziną czystą wodą pokrapiać i prochy zmiatać kazali, które potem stąd wywiezionemi zostaną. — Magistrat spodziewa się punktualnego dopełnienia tego nakazu tym pewniey, gdy w przeciwnym razie niezachowania, niedbalstwo strofem policyynym ukarane być będzie musiało.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 13 Maja 1806.

Groß.

Mocą tego uwiadomienia do każdego podaje się wiadomości, że Realności zawakowanego Probetwa do szpitala należącego w Ostrowie stosownie do wysokiego gubernialnego rozporządzenia dnia 14 Lutego r. b. Nr. 52017 od 24 Czerwca r. b. rano o godzinie 9ey in loco Ostrow w asyftencyi jednego kommissarza cyrkul. za cenę wywołującą 100 zł. ryń. publicznie w arendę wypuszczone byćd muszą. Ochotę arendowania mający się zatem na oznaczonym dniu in loco Ostrow w Cyrkule Bielskim z 10to procentowym wadium znajdować, gdzie im potem przed zaczęciem licytacyi dalsze kondycye oznaymione zostaną.

W Krakowie dnia 9 Maja 1806.

Przy Magistracie Radomskim zawakowało miejsce kassjera z pensją roczną 300 ryń dla osadzenia więc tego konkurs na dzień ostatniego Maja r. b. wypisuje się, zaczym kompetenci życzący sobie tego miejsca mają się zaopatrzyć zaświadczeniem umiętności Niemieckiego, języka, rachunkow, moralności, iako też kaucyą 600 zł. ryń. i proźby swe naydaley do wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Radomskiego podać.

W Krakowie d. 16 Maja 1806.

Przy Magistracie Starosolskim w Cyrkule Samborskim jest miejsce zawakowane syndyka z pensją roczną 300 zł. ryń. dla osadzenia którego konkurs na dzień 15 Czerwca r. b. rozpisuje się, kompetenci więc życzący sobie tego miejsca mają się zaopatrzyć dekretemi Eligibilitatis z linii polityczney i sądowniczey, iako też zaświadczeniem moralności, i proźby swe naydaley do wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Samborskiego podać.

W Krakowie d. 16 Maja 1806.